

# WIELKOPOSTNE NOCNE WYZWANIA

## INSTRUKCJA NOCNYCH CZUWAŃ:

1. 2.00 – pobudka,
2. Myjesz zęby, twarz, ubierasz się by godnie się modlić! Masz spotkać się ze swoim Panem, nie rób tego w gaciach i z "kapciem" w buzi.
3. Przebieg modlitwy (postaraj się wszystkie mówić na głos, tak by modlić się całym sobą):
  - uklęknij na 5 minut i wołaj do Pana: "Panie Jezu, zmiłuj się nade mną, bo jestem grzesznikiem" oraz „Przyjdź Duchu Święty”.
  - w postawie siedzącej przeczytaj 3 psalmy z Godziny Czytań, czytanie i Ewangelię
  - następnie wołaj do Pana przez 5 minut: „Jezu Chryste Synu Dawida, ulituj się nade mną grzesznikiem!”
  - następnie kontynuuj modlitwę tymi samymi słowami przez kolejne 5 minut leżąc krzyżem
  - powstań, podnieś ręce do Boga i odmów modlitwę Ojcze nasz
  - potem módl się jak Mojżesz, wyciągnij swoje dłonie i błogosław miasto a szczególnie swoich wrogów i nieprzyjaciół Kościoła i Boga (aż Cię ręce jak Mojżesza za bolą), módl się w swoich intencjach.
4. Po skończonej modlitwie możesz położyć się spać!

## NOC III ŚRODA / CZWARTEK

**K.** † Boże, wejrzyj ku wspomżeniu memu.  
**W.** Panie, pośpiesz ku ratunkowi memu.  
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.  
Jak była na początku, teraz i zawsze,  
i na wieki wieków. Amen.

### — HYMN

LG tom II: Wielki Post I, str. 38; LG skrócone: Okres Wielkiego Postu I, str. 248

- 1** Oto teraz czas właściwy,  
Dany nam przez dobroć Boga,  
Aby poprzez umartwienie  
Świat uleczyć ze słabości.
- 2** Już się zbliża dzień zbawienia,  
Chrystusowym blaskiem świeci,  
A skażone grzechem serca  
Post nakłania do przemiany.
- 3** Boże, niechaj wyrzeczenia  
Wzmocnią ducha oraz ciało,  
Byśmy mogli pragnąć szczerze

Przyjścia dnia wieczystej Paschy.

- 4** Miłosierny Boże w Trójcy,  
Niech Cię wielbi wszechświat cały,  
My zaś odrodzeni łaską  
Nowym hymnem Cię sławimy. Amen.

— **PSALMODIA**

Antyfony - LG tom II: Czwartek III, str. 1081-1083; LG skrócone: Czwartek III, str. 1011-1013

Psalmy - LG tom II: Czwartek III, str. 1081-1083; LG skrócone: Czwartek III, str. 1011-1013

- 1 ant.** Wejrzyj, Panie, \* i zobacz nasze poniżenie.

**Psalm 89, 39-53**  
**Upadek domu Dawida**

*Wzbudził Bóg moc zbawczą w domu Dawida (por. Łk 1, 69)*

**IV**

Panie, ze wzdargą odrzuciłeś swego pomazańca \*  
i rozgniewałeś się na niego.

Zerwałeś przymierze z Twoim sługą, \*  
zrzuciłeś na ziemię jego koronę.

Zburzyłeś jego mury, \*  
zrujnowałeś jego twierdze.

Ograbili go wszyscy przechodzący drogą, \*  
stał się pośmiewiskiem dla swoich sąsiadów.

Podniosłeś prawicę nieprzyjaciół jego, \*  
radością napełniłeś wszystkich jego wrogów.

Stąpiłeś ostrze jego miecza \*  
i nie podtrzymałeś go w bitwie.

Pozbawiłeś blasku jego berło, \*  
tron jego wyrzuciłeś na ziemię.

Skróciłeś dni jego młodości, \*  
okryłeś go niesławą.

Chwała Ojcu i Synowi, \*  
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, \*  
i na wieki wieków. Amen.

- Ant.** Wejrzyj, Panie, i zobacz nasze poniżenie.

- 2 ant.** Jam jest odrośl i potomstwo Dawida, \* gwiazda świecąca poranna.

**V**

Jak długo, Panie? Czy zawsze będziesz się ukrywał? \*  
Czy Twoje oburzenie będzie płonąć jak ogień?

Pamiętaj, jak krótkie jest moje życie, \*  
jak znikomymi stworzyłeś wszystkich ludzi.

Czy jest ktoś, kto by żył i nie zaznał śmierci, \*  
kto by swoje życie wyzwolił z władzy Otchłani?

Gdzież są, o Panie, Twoje dawne łaski, \*  
któreś na swoją wierność zaprzysiągł Dawidowi?

Wspomnij, Panie, na zniewagę sług Twoich, \*  
noszę w swoim własnym sercu całą wrogość pogan,

Z jaką szydzą, Panie, przeciwnicy Twój, \*  
i wyśmiewają kroki Twojego pomazańca.

Niech Pan będzie błogosławiony na wieki! \*  
Amen, amen!  
Chwała Ojcu i Synowi, \*  
i Duchowi Świętemu.  
Jak była na początku, teraz i zawsze, \*  
i na wieki wieków. Amen.

**Ant.** Jam jest odrośl i potomstwo Dawida, / gwiazda świecąca poranna.

**3 ant.** Lata nasze przemijają jak trawa, \* a Ty, Boże, trwasz na wieki.

**Psalm 90**  
**Bóg nadzieją człowieka**

*Jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień (2 P 3, 8)*

Panie, Ty dla nas byłeś ucieczką \*  
z pokolenia na pokolenie.  
Zanim narodziły się góry, †  
nim powstał świat i ziemia, \*  
od wieku po wiek Ty jesteś Bogiem.  
Obracasz w proch człowieka \*  
i mówisz: "Wracajcie, synowie ludzcy".  
Bo tysiąc lat w Twoich oczach †  
jest jak wczorajszy dzień, który minął, \*  
albo straż nocna.  
Porywasz ich, stają się niby sen poranny, \*  
jak trawa, która rośnie:  
Rankiem zielona i kwitnąca, \*  
wieczorem więdnie i usycha.  
Zaprawdę, Twój gniew nas niszczy, \*  
trwoży nas Twoje oburzenie.  
Położyłeś przed sobą nasze grzechy, \*  
nasze skryte winy w świetle Twojego oblicza.  
Wszystkie nasze dni mijają w Twoim gniewie, \*  
nasze lata dobiegają końca jak westchnienie.  
Miarą naszego życia jest lat siedemdziesiąt, \*  
osiemdziesiąt, gdy jesteśmy mocni.  
A większość z nich, to trud i marność, \*  
bo szybko mijają, my zaś odlatujemy.  
Któż może poznać siłę Twego gniewu \*  
i kto znieść zdoła moc Twego oburzenia?  
Naucz nas liczyć dni nasze, \*  
byśmy zdobyli mądrość serca.  
Powróć, Panie, jak długo będziesz zwlekał? \*  
Bądź litościwy dla sług Twoich.  
Nasyć nas o świcie swoją łaską, \*  
abyśmy przez wszystkie dni nasze mogli się radować i cieszyć.  
Daj radość w zamian za dni Twego ucisku, \*  
za lata, w których zaznaliśmy niedoli.  
Niech sługom Twoim ukaze się Tve dzieło, \*  
a Twoja chwała nad ich synami.  
Dobroć Pana, Boga naszego, niech będzie nad nami †  
i wspieraj pracę rąk naszych, \*  
dzieło rąk naszych wspieraj!  
Chwała Ojcu i Synowi, \*  
i Duchowi Świętemu.  
Jak była na początku, teraz i zawsze, \*  
i na wieki wieków. Amen.

**Ant.** Lata nasze przemijają jak trawa, / a Ty, Boże, trwasz na wieki.

**K.** Kto rozmyśla nad prawem Pana.

**W.** Wyda swój owoc we właściwym czasie.

## **I CZYTANIE**

LG tom II: Czwartek III WP, str. 197-199

Z Księgi Wyjścia

**34, 10-28**

### *Drugi kodeks przymierza*

Pan powiedział do Mojżesza: "Oto Ja zawieram przymierze wobec całego twego ludu i uczynię cuda, jakich nie było na całej ziemi i u żadnych narodów, i ujrzy cały lud, wśród którego przebywasz, że dzieła Pana, które Ja uczynię z tobą, są straszne.

Przestrzegaj tego, co Ja dzisiaj tobie rozkazuję, a Ja wypędzę przed tobą Amorytę, Kananejczyka, Chetytę, Peryzytę, Chiwwitę i Jebusytę. Strzeż się zawierania przymierza z mieszkańcami kraju, do którego idziesz, aby się nie stali sidłem pośród was. Natomiast zburzcie ich ołtarze, skruszcie czczone przez nich stele i wyrąbcie aszery.

Nie będziesz oddawał pokłonu bogu obcemu, bo Pan ma na imię Zazdrosny: jest Bogiem zazdrosnym. Nie będziesz zawierał przymierzy z mieszkańcami tego kraju, aby gdy będą uprawiać nierząd z bogami obcymi i składać ofiary swoim bogom, nie zaprosili cię do spożywania z ich ofiary. A także nie możesz brać ich córek za żony dla swych synów, aby one, uprawiając nierząd z obcymi bogami, nie przywiodły twoich synów do nierządu z bogami obcymi.

Nie uczynisz sobie bogów ulanych z metalu.

Zachowaj Święto Przaśników; przez siedem dni będziesz jadł chleby przaśne, jak ci to poleciłem. A uczynisz to w czasie oznaczonym, czyli w miesiącu Abib, gdyż wtedy wyszedłeś z Egiptu.

Wszystko pierwородne należy do Mnie, a także pierwородny samiec z bydła, wołów i owiec. Pierwородnego zaś osła wykupisz głową owcy, a jeślibyś nie wykupił, złamiesz mu kark. Wykupisz też swego syna pierwородnego, i nie wolno się ukazać przede Mną z pustymi rękami.

Sześć dni pracować będziesz, a w dniu siódmym odpoczywaj tak w czasie orki, jak w czasie żniwa. Będziesz obchodził Święto Tygodni, pierwocin, żniwa pszenicy i Święto Zbiorów przy końcu roku. Trzy razy w roku ukażą się wszyscy twoi mężczyźni przed obliczem Pana, Boga Izraela. Ja bowiem wypędzę narody sprzed ciebie i rozszerzę twoje granice, i nikt nie będzie napadał na twój kraj, gdy ty trzy razy w roku pójdziesz, aby pokazać się przed obliczem Pana, Boga twego.

Krwi moich ofiar nie powinieneś składać razem z kwaszonym chlebem, i nic z ofiary paschalnej nie powinno zostać na drugi dzień.

Najlepsze z pierwocin twojej ziemi winienez przynieść do domu Pana, twego Boga. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki".

Pan rzekł do Mojżesza: "Zapisz sobie te słowa, gdyż na podstawie tych słów zawarłem przymierze z tobą i z Izraelem".

I był tam Mojżesz u Pana czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i nie jadł chleba, i nie pił wody. I napisał na tablicach słowa przymierza - Dziesięć Słów.

## **RESPONSORIUM**

**J 1, 17. 18; 2 Kor 3, 18**

**W.** Podczas gdy Prawo † zostało nadane przez Mojżesza, / łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. \* Boga nikt nigdy nie oglądał, / Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył.

**K.** My natomiast wszyscy z odsłoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle, coraz bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego obrazu. **W.** Boga nikt nigdy nie oglądał, / Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył.

## II CZYTANIE

LG tom II: Czwartek III WP, str. 199-201

Z traktatu Tertuliana, kapłana, *O modlitwie*  
(rozd. 28-29)

### *Ofiara duchowa*

Modlitwa jest żertwą duchową, która znosi stare ofiary. "Co mi po mnóstwie waszych ofiar? - mówi Pan. Syt jestem całopalenia baranów i łożu jagniąt, a krwi wołów i kozłów nie chcę. Któż bowiem żądał tego z rąk waszych?"

O tym, czego szukał Bóg, uczy Ewangelia: "Nadchodzi godzina, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie. Bóg bowiem jest Duchem", i dlatego pragnie mieć takich czcicieli.

Prawdziwymi czcicielami i prawdziwymi kapłanami my jesteśmy, ponieważ modląc się w Duchu, duchem składamy w ofierze modlitwę, żertwę miłą i należną Bogu, taką, jakiej On sam szukał i jaką dla siebie przewidział.

Tę właśnie modlitwę płynącą z głębi serca, karmioną wiarą, pielęgnowaną prawdą, dopełnioną niewinnością, uszlachetnioną czystością, ukoronowaną braterską miłością, modlitwę, która wszystko może nam uprosić u Boga, winniśmy wśród psalmów i hymnów zanosić u Bożego ołtarza razem z orszakiem dobrych uczynków.

Czegóż bowiem odmówi Bóg modlitwie wypowiedzianej w Duchu i prawdzie, skoro sam jej się domaga? Czytamy, słyszymy i wierzymy, jak liczne są dowody jej skuteczności.

Przecież nawet starotestamentalna modlitwa broniła przed ogniem, dzikimi zwierzętami i głodem, chociaż nie od Chrystusa otrzymała swój kształt.

O ileż więcej potrafi zdziałać modlitwa chrześcijańska. Ona już nie tylko anioła rosy stawia w pośrodku płomieni, zamyka paszcze lwom, dla zgłodniałych przynosi obiad od wieśniaków i przez łaskę-wysłanniczkę oddala wszelkie uczucie bólu, lecz tych, co znoszą doświadczenie, mękę i krzyż, uzbraja w cierpliwość, pomnaża łaskę wytrwałości, aby wiara nasza rozeznawała to, co Bóg dopuszcza, i rozumiała, co znosi dla Jego imienia.

Dawniej modlitwa ściągała plagi, rozpraszała zastępy wrogów i wstrzymywała potrzebny deszcz. Teraz zaś modlitwa sprawiedliwości odwraca wszelki gniew Boży, czuwa w obliczu nieprzyjaciół i wstawia się za prześladowców. Czy można się dziwić, że potrafi ona wymusić deszcz z nieba, skoro mogła i ogień sprowadzić na ziemię? Tylko modlitwa jest zdolna zwyciężyć Boga. Lecz Chrystus nie chciał, żeby przez modlitwę działo się cokolwiek złego, natomiast wyposażył ją we wszelką moc czynienia dobra.

Toteż jest ona zdolna do tego, by zawracać z samej drogi śmierci dusze zmarłych, by umacniać słabych, leczyć chorych, uspokajać opętanych, otwierać bramy więzienia i rozwiązywać kajdany niewinnych. To ona zmywa winy, odpędza pokusy, wstrzymuje prześladowania, pociesza małodusznych, daje natchnienie wspaniałomyślnym, prowadzi pielgrzymujących, ucisza fale wód, łotrów wprawia w zdumienie, karmi ubogich, kieruje bogaczami, podnosi upadłych, upadających podtrzymuje, a stojących broni od upadku.

Modlą się wszyscy aniołowie i całe stworzenie, modlą się stada i dzikie zwierzęta zginając swoje kolana. Wszystko, co wychodzi ze stajni i wypetza z nor, nie podnosi beużytecznie swoich paszcz ku niebu, lecz modli się wydając dźwięki sobie właściwe. Nawet i ptaki powstające ze snu wznoszą się ku niebu i rozkładając na krzyż skrzydła zamiast rąk, mówią coś, co wydaje się modlitwą.

Cóż można jeszcze więcej powiedzieć o tej świętej czynności? Modlił się także sam Pan, któremu niech będzie chwała i moc na wieki wieków.

— **RESPONSORIUM**

**J 4, 23-24**

**W.** Prawdziwi czciciele † będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie. \*Takich to czcicieli chce mieć Ojciec.

**K.** Bóg jest duchem, potrzeba więc, by Jego czciciele oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie. **W.** Takich to czcicieli chce mieć Ojciec.

— **MODLITWA**

LG tom II: Czwartek III WP, str. 202; LG skrócone: Czwartek III WP, str. 322

**Módlmy się.** Pokornie błagamy Cię, wszechmogący Boże, udziel nam swojej łaski, † abyśmy tym gorliwiej przygotowywali się do obchodzenia paschalnego misterium, \* im bliżej jest święto naszego odkupienia. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, \* Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

**We wspólnym odprawianiu oficjum:**

**K.** Błogosławmy Panu.

**W.** Bogu niech będą dzięki.

(Łk 11,14-23)

Jezus wyrzucał złego ducha [u tego], który był niemy. A gdy zły duch wyszedł, niemy zaczął mówić i tłumy były zdumione. Lecz niektórzy z nich rzekli: Przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy. Inni zaś, chcąc Go wystawić na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba. On jednak, znając ich myśli, rzekł do nich: Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali. Jeśli więc i szatan z sobą jest skłócony, jakże się ostoi jego królestwo? Mówicie bowiem, że Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy. Lecz jeśli Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy, to przez kogo je wyrzucają wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże. Gdy mocarz uzbrojony strzeże swego dworu, bezpieczne jest jego mienie. Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i pokona go, zabierze całą broń jego, na której polegał, i łupy jego rozda. Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, rozprasza.